REJESTR DOTYCZY:

JACHACY Jerzy

z d. .....

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. ..... w Istebna

kraj: .....

zm. 8.4.1986 w Appleby, Westmorland

kraj: Wielka Brytania

pochowany spopielony, prochy w grobie matki w Istebnej

Nr. rejestracyjny

.....

Dane personalne

Dr. med.

Kpt.-lekarz

Virtuti Militari

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 11.4.1986 -2nekrologi

DP 11/4/1986 Ś. † P.

Dr med. JERZY JACHACY

Syn Ziemi Cieszyńskiej, urodzony w Istebnej

Studia medyczne ukończył na Uniwersytecie w Poznaniu. Kapitan-lekarz Armii Polskiej, uczestnik kampanii wrześniowej, internowany na Węgrzech, brał udział w walkach we Francji. Z Armią Polską ewakuowany do Anglii, skąd w 1942 r. przeniesiony został na Śr. Wschód, do II Korpusu Armii Polskiej.

Jako dowódca 9 Lekkiej Kompanii Sanitarnej, II Brygady Pancernej — w walkach o Wolną Polskę — szedł przez Monte Cassino, Anconę, Bolonię. Odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych oraz Orderami Brytyjskimi.

Po wojnie długoletni lekarz i opiekun społeczności polskiej w Halifax, Yorkshire.

Najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek — zmarł nagle dnia 8.4.1986 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 14.4.1986 r. o godz. 12, w kościele katolickim w Appleby, Westmorland. Prochy, zgodnie z życzeniem Zmarłego zostaną przewiezione do Polski, gdzie spoczną w Grobie Matki w Istebnej.

W nieutulonym żalu pozostawił

ŻONĘ
CÓRKĘ I SYNA Z RODZINAMI
I RODZINĘ W POLSCE

2338/1

DP 11/4/1986 Ś. † P.

Dr med. Jerzy Jachacy

Cieszyniak, urodzony w pięknej Istebnej

Najlepszy, oddany Przyjaciel od lat młodzieńczych, poprzez studia lekarskie w Polsce, wędrówkę poza granicami Kraju i w czasie akcji wojennej z 9 Lekką Komp. Sanit. II Brygady Pancernej we Włoszech, której był cenionym Dowódcą — odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i orderami brytyjskimi.

Niestrudzony, szanowany lekarz, szlachetny człowiek oddany sprawie Polskiej — służył społeczeństwu w Halifax, York's przez wiele lat.

Zmarł nagle 8.4.1986 w Appleby, Westmorland.

Kochany Jurku, drogi Przyjacielu zostawiłeś nas w smutku i żałobie.

Prochy Twoje spoczną u stóp Matki w Polsce, a piękne smreki istebniańskie, do których tak tęskniłeś będą Ci szumieć Pieśń Wieczną.

Żegnają Cię

BOGUŚ I NINA STONAWSCY
ZBYSZEK I WANDA SIUDA

2339/1